

*Sygn. akt XI W 1681/16*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Kowalski

Protokolant: Karolina Szczęsna, Małgorzata Gardocka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 czerwca 2016 roku, 11 października 2016 roku

sprawy przeciwko **C. S.**

synowi S. i H.

urodzonemu (...) w P.

obwinionemu o to, że:

w dniu 10.12.2015 roku około godz. 18:00 przy Pl. (...) na drodze wewnętrznej, podczas cofania samochodem marki T. (...) nr rej. (...), nie zachował należytej ostrożności i potrafił pieszą M. D., w wyniku czego piesza przewróciła się i doznała obrażeń ciała,

tj. o wykroczenie z art. 98 kw,

I. obwinionego C. S. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 98 kw i za to na tej podstawie skazuje go, zaś na podstawie art. 98 kw, art. 24 § 1 i 3 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 500 (pięćset) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem wydatków postępowania oraz kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt XI W 1681/16

## UZASADNIENIE

***Na podstawie całości materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 10 grudnia 2015 roku około godziny 18:00 na drodze wewnętrznej przy Placu (...) w W. C. S. kierował pojazdem marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Obwiniony wyjeżdżał ze stanowiska parkingowego, wykonując manewr cofania.

W tym czasie z klatki schodowej znajdującego się w tym miejscu budynku mieszkalnego wyszła M. D. i skierowała się w stronę stojących kontenerów, aby wyrzucić śmieci.

M. D. została potracona przez cofający pojazd kierowany przez C. S., który nie zachował należytej ostrożności podczas wykonywanego manewru.

Zagrożone zostało bezpieczeństwo M. D.. W wyniku potrącenia przez pojazd kierowany przez obwinionego pokrzywdzona doznała urazu głowy z utratą przytomności, co skutkowało rozstrojem zdrowia na okres nieprzekraczający 7 dni w rozumieniu art. 157 § 2 kk.

***Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego w postaci:***

- dokumentacji lekarskiej (k. 6-7, 13-15, 26-27);
- opinii sądowo-lekarskiej (k. 11);
- szkiców (k. 60-61);
- zdjęć (k. 62, 72-74);
- częściowo wyjaśnień obwinionego C. S. (k. 63v);
- zeznań świadka M. D. (k. 64-64v).

***Obwiniony Czesław S. S.*** nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu - przyznał fakt zaistnienia zdarzenia, wskazując jednocześnie, że nie doszło do tego zdarzenia z jego winy (k. 63v).

***Sąd zważył, co następuje:***

Odnośnie poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych

Wyjaśnienia złożone przez obwinionego C. S., w których zaprzecza on, aby popełnił przedmiotowe wykroczenie, stanowią w ocenie Sądu rezultat przyjęcia przez obwinionego określonej linii obrony, zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie. W judykaturze wskazuje się, iż prawem obwinionego jest złożenie w sprawie takich wyjaśnień, jakie uznaje za najbardziej korzystne z punktu widzenia swojej obrony – może skutecznie realizować swoje uprawnienia procesowe (a Sąd zobowiązany jest interpretować je zgodnie z zasadą *in dubio pro reo*) do czasu, gdy nie popadnie w sprzeczność z obiektywnie ustalonymi w oparciu o przeprowadzone dowody faktami, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 28 stycznia 1998 r., II AKA 230/97, OSA z 1999 r., nr 11-12, poz. 89).

Wiarygodne są natomiast te wyjaśnienia obwinionego, w których potwierdził on, że znajdował się w miejscu i czasie wskazanym w zarzucie oraz fakt, iż doszło do potrącenia pokrzywdzonej. W tym zakresie wyjaśnienia obwinionego są niesporne.

Fakt, iż obwiniony faktycznie popełnił przedmiotowe wykroczenie wynika bez żadnych wątpliwości z zeznań świadka M. D.. Sąd obdarzył zeznania tego świadka walorem wiarygodności, gdyż są one konsekwentne, jasne, logiczne, nie zawierają sprzeczności, a ponadto są racjonalne z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego. Świadek M. D. dokładnie opisała przebieg zdarzenia – manewr cofania wykonany przez obwinionego. Z jej zeznań wynika, że obwiniony nie zachował należytej ostrożności, wykonując manewr cofania - nie zauważył znajdującej się na drodze jego pojazdu pokrzywdzonej i wjechał w nią pojazdem, nie upewniwszy się w wystarczający sposób wcześniej, czy może w bezpieczny sposób wykonać ten manewr.

Sąd obdarzył wiarą dokumenty, które zostały uznane na rozprawie za ujawnione. Nie zachodzą bowiem żadne okoliczności, które mogłyby podważyć ich wiarygodność, a podczas rozprawy żadna ze stron ich nie zakwestionowała.

Odnośnie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego obwinionemu

Zgodnie z przepisem art. 98 kw, odpowiedzialności za to wykroczenie podlega ten, kto prowadząc pojazd poza drogą publiczną, strefą zamieszkania lub strefą ruchu, nie zachowuje należytej ostrożności, czym zagraża bezpieczeństwu innej osoby. Przedmiotem ochrony art. 98 kw jest bezpieczeństwo osób poza drogą publiczną, strefą zamieszkania

lub strefą ruchu. Zachowanie sprawcy polega na niezachowaniu należytej ostrożności, w wyniku której dochodzi do zagrożenia bezpieczeństwa innej osoby. Wykroczenie z art. 98 kw jest wykroczeniem materialnym, ponieważ jego skutkiem musi być zagrożenie bezpieczeństwa innych osób (poza prowadzącym).

Zgodnie z przepisem art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym - przepisy tej ustawy stosuje się również do ruchu odbywającego się poza drogami publicznymi, strefami zamieszkania i strefami ruchu w zakresie koniecznym dla uniknięcia zagrożenia bezpieczeństwa osób lub wynikającym ze znaków i sygnałów drogowych. Zatem również poza drogami publicznymi, strefami zamieszkania i strefami ruchu prowadzący pojazd jest zobowiązany przestrzegać zasad ostrożności, chroniących uczestników ruchu przed niebezpieczeństwem.

W art. 98 kw mowa jest o niezachowaniu należytej ostrożności. W Prawie o ruchu drogowym nie występuje pojęcie należytej ostrożności. Używane są natomiast terminy "ostrożność" oraz "szczególna ostrożność". Zgodnie z art. 3 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym - "Uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę (...)". Pojęcie szczególnej ostrożności wyjaśnione jest w art. 2 pkt 22 Prawa o ruchu drogowym. W przepisie tym stwierdzono, że jest to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu, który umożliwia odpowiednio szybkie reagowanie.

Pojęcie należytej ostrożności, o jakiej mowa w art. 98 kw, powinno się utożsamiać z występującym w Prawie o ruchu drogowym pojęciem ostrożności, którą można określić jako zwykłą i szczególną ostrożność. W zależności bowiem od okoliczności wymagana jest należyta zwykła ostrożność albo szczególna ostrożność. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 grudnia 1959 r., I K 598/59, OSNPG 1960, nr 3, poz. 43, stwierdził: "Należyta ostrożność będzie zachowana, jeżeli podjęte zostaną w konkretnej sytuacji te wszystkie działania, które zgodnie ze sztuką prowadzenia pojazdów są obiektywnie niezbędne dla osiągnięcia celu, to jest bezpieczeństwa ruchu. Oczywiście kardynalnym warunkiem osiągnięcia tego celu jest ściśle przestrzeganie wszystkich przepisów rozporządzenia o ruchu pojazdów mechanicznych. W terminie "należyta ostrożność" mieści się niewątpliwie obowiązek każdego kierowcy pojazdu liczenia się z nieprzestrzeganiem przepisów przez innych użytkowników dróg. Nie może być mowy o bezwzględnym braku zaufania do innych użytkowników, a jedynie o ograniczonym zaufaniu". Jak podkreślił J. Bafia, należyta ostrożność to ostrożność uwzględniająca występujące w czasie prowadzenia pojazdu warunki ruchu poza drogą publiczną, dotyczące rodzaju nawierzchni, widoczności, właściwości pojazdu. Konieczne jest również przewidywanie możliwości pojawienia się w danym miejscu ludzi. Zachowanie należytej ostrożności może niekiedy wymagać prowadzenia pojazdu wbrew przepisom, jeżeli inny uczestnik ruchu narusza zasady ruchu drogowego (J. Bafia (w:) J. Bafia, D. Egierska, I. Śmietanka, Kodeks..., s. 236-237). Należyta ostrożność, o jakiej mowa w art. 98 kw, obejmuje przestrzeganie zasad ruchu drogowego, które określone są w Prawie o ruchu drogowym, ale także ze względu na to, że sprawca dopuszcza się czynu poza drogą publiczną, strefą zamieszkania, strefą ruchu, a więc również tam, gdzie nie ma tzw. reglamentowanego ruchu, należyta ostrożność oznacza przezorność w znaczeniu potocznym, która wymagana jest od każdego, kto podejmuje określone czynności. Zachować należyta ostrożność powinien przecież także prowadzący pojazd na łące. Nieprzestrzeganie należytej ostrożności także w tym miejscu może spowodować niebezpieczeństwo dla znajdujących się tam osób (za: Komentarz do art. 98 Kodeksu wykroczeń, Joanna Piórkowska-Flieger, LEX).

Zgodnie z przepisem art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym - kierujący pojazdem jest obowiązany przy cofaniu ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu i zachować szczególną ostrożność, a w szczególności: a) sprawdzić, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia, b) upewnić się, czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda; w razie trudności w osobistym upewnieniu się kierujący jest obowiązany zapewnić sobie pomoc innej osoby.

Obwiniony podczas wykonywania manewru cofania miał zatem obowiązek zachowania należytej ostrożności oraz w szczególności miał obowiązek upewnienia się, czy za jego pojazdem nie znajduje się przeszkoda.

Stan zagrożenia bezpieczeństwa pokrzywdzonej został wywołany działaniami obwinionego, gdyż to on - wykonując manewr cofania - nie rozpoznał, że za kierowanym przez niego samochodem znajdowała się pokrzywdzona, w wyniku czego doprowadził do jej potrącenia.

Kwalifikacja prawna czynu przypisanego obwinionemu nie budzi wątpliwości.

Zasadnym jest twierdzenie, iż obwiniony jest sprawcą wykroczenia, a nie jedynie czynu zabronionego. Jego czyn jest bezprawny (narusza normę sankcjonowaną i nie został popełniony w okolicznościach wyłączających bezprawność), karalny (realizuje wszystkie znamiona czynu zabronionego i nie został popełniony w okolicznościach wyłączających bezprawność), karygodny (jest czynem społecznie szkodliwym), jest to również czyn zawiniony przez obwinionego (popełniony w sytuacji, w której sprawca mógł postąpić zgodnie z nakazem zawartym w normie prawnej, nie zachodzi w stosunku do niego żadna z ustawowych lub pozaustawowych okoliczności wyłączających winę). Stopień zawinienia wyznaczają: rozpoznawalność sytuacji – zarówno w sferze faktycznej, jak i w płaszczyźnie jej prawnego wartościowania, możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego i podjęcie decyzji o postąpieniu zgodnie z nakazem prawa oraz zdolność do pokierowania swoim postępowaniem. Ocena tych okoliczności prowadzi do wniosku, iż obwinionemu można postawić zarzut, że w czasie swojego bezprawnego, karalnego i społecznie szkodliwego czynu nie dał posłuchu normie prawnej.

#### Oдноśnie wymiaru kary i pozostałych rozstrzygnięć

Wymierzając karę obwinionemu C. S., Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 kw.

W przekonaniu Sądu orzeczona kara w swojej dolegliwości nie przekracza stopnia winy obwinionego, jest adekwatna do stopnia wymagalności zachowania zgodnego z prawem w odniesieniu do realiów sprawy. Stopień społecznej szkodliwości czynu był znaczny - doszło do znacznego zagrożenia bezpieczeństwa pokrzywdzonej. Sąd miał równocześnie na uwadze właściwości, warunki osobiste i majątkowe obwinionego, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem wykroczenia. Okolicznością obciążającą jest karalność obwinionego za wykroczenia drogowe (k. 58).

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, iż orzeczona wobec obwinionego kara grzywny w wysokości 500 złotych jest sprawiedliwa. Uzmysłowi obwinionemu naganność jego zachowania i skłoni do przestrzegania prawa w przyszłości. Spełni również cele w zakresie społecznego oddziaływania. Odpowiada nadto sytuacji majątkowej obwinionego.

Na podstawie przepisów art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa opłatę od kary w wysokości 50 złotych, ustaloną na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych oraz zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 100 złotych, których wysokość ustalono na podstawie § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia.